

Dostępna na receptę chlorochina koronawirusa leczy

12 marca 2020

Garść informacji o koronawirusie ze świata. Pierwsza ofiara śmiertelna w Polsce. Informacje z Polski [TUTAJ](#).

WHO

Światowa Organizacja Zdrowia oficjalnie ogłosiła, że mamy do czynienia z pandemią zachorowań na COVID-19, chorobę wywoływaną przez koronawirusa SARS-CoV-2. „W ciągu ostatnich dwóch tygodni liczba przypadków zachorowań poza Chinami zwiększyła się 13-krotnie. WHO bez przerwy monitoruje sytuację i jest poważnie zaniepokojona zarówno alarmującym tempem rozprzestrzeniania się oraz powagą sytuacji. Uznaliśmy, że COVID-19 ma wszelkie cechy pandemii” – powiedział dyrektor generalny WHO Tedros Adhanom Ghebreyesus.[KW]

Dotychczas WHO, mimo nacisków, nie chciała ogłaszać pandemii. Brak jest uniwersalnych kryteriów uznania epidemii za pandemię. Jednak muszą być spełnione trzy ogólne warunki. Musi dojść do zachorowań lub śmierci, musi dochodzić do samopodtrzymujących się zakażeń oraz musi dojść do rozprzestrzenienia w wielu krajach. Do dzisiaj doszło do ponad 125 000 zachorowań i ponad 4600 zgonów, a występowanie wirusa potwierdzono w 120 krajach i terytoriach. „W najbliższych dniach i tygodniach spodziewamy się wzrostu liczby zachorowań i zgonów” – dodał Tedros.[KW]

Dyrektor poinformował, że jak dotychczas tylko dwa kraje – Chiny i Korea Południowa – były w stanie odwrócić bieg wydarzeń. W obu krajach widać, że wykres wzrostu liczby zachorowań uległ spłaszczeniu. W Korei obserwujemy to od

ubiegłego tygodnia, w Chinach zaś od połowy lutego, czyli od wprowadzenia drastycznych ograniczeń i poddaniu kwarantannie olbrzymiej liczby ludzi. „Nawet tam, gdzie dochodzi do dużej liczby zarażeń między członkami społeczności, można odwrócić trend” – dodaje Tedros. Zauważył jednak, że w niektórych krajach już teraz mamy do czynienia z niedoborami zasobów potrzebnych do walki z epidemią.[KW]

Lekarstwo

Władze chińskie, zarówno naukowe, jak i polityczne, które zaczęły odnosić zwycięstwo nad epidemią koronawirusa Covid-19, oficjalnie potwierdziły spektakularne skutki leczenia za pomocą „recepty Raoulta”. 68-letni prof. mikrobiologii Didier Raoult z Marsylii, numer 1 swej specjalności w Europie, zapytany przez chińskie władze sanitarne jak ratować ciężko chorych, dał zaskakująco prostą odpowiedź: 500 mg zwykłej chlorochiny dwa razy dziennie. I to działa.[S]

Chlorochina to molekuła znana od ponad 70 lat, stosowana w leczeniu malarii i niektórych chorób zakaźnych. W Polsce, gdzie w aptekach występuje pod nazwą Arechin, leczy się nią raczej zapalenie stawów: to lek popularny, tani, ale dostępny tylko na receptę. Oczywiście dawka podana przez profesora jest „ramowa”, zależy właściwie od oceny stanu chorego. Chlorochiną nie leczy się w zasadzie postaci zwykłej grypy wywołanej koronawirusem. Trzeba pamiętać, że wśród tych, którzy go mają, tylko część choruje, a wśród tych, którzy chorują, 85 proc. zapada właśnie na dość lekki rodzaj grypy, z której z reguły wychodzi się bez szwanku, nawet bez Arechinu. Chodzi o pozostałe 15 proc. chorych, tych, u których choroba ma postać zapalenia płuc, groźnego dla osób mało odpornych.[S]

Chińscy mikrobiolodzy zrobili pospieszne badania skuteczności „recepty Raoulta”, opublikowali już trzy różne prace na ten temat i ze wszystkich wynika, że znacząco skraca ona okres choroby: przede wszystkim zabija słynnego koronawirusa w

organizmach pacjentów i to średnio już po czterech dniach. Chińskie fabryki farmaceutyczne zaczęły go już masowo produkować, żeby starczyło na wszelki wypadek. Nieco inna reakcja miała miejsce we Francji: dyrektor generalny ogółu paryskich szpitali publicznych Martin Hirsch podszedł lekceważąco do rady prof. Raoulta: „Chlorochina świetnie działa w probówce, ale nigdy nie działała na organizmy żywe”. Problem: dr Hirsch nigdy nie testował żadnych molekuł, podczas gdy ekipę prof. Raoulta uważa się za najlepszą na świecie.[S]

Oczywiście, jego liczne prace nie są znane szerokiej publiczności. Kilka lat temu pewne przejściowe zainteresowanie wywołała jego zaskakująca teza, że jogurty z probiotykami, które radzi się zjadać osobom odchudzającym się, mają działanie odwrotne – przyczyniają się do zwiększenia epidemii otyłości. Bywa też, że profesor stosuje dziwne porównania: radził np. żeby zwrócić uwagę na statystyki śmiertelnych wypadków rowerowych, na których media się raczej nie skupiają, ze statystykami śmiertelności np. eboli, kryzysu szalonej krowy, ptasiej grypy, SRASu, czy innych koronawirusów. Wielu widzów bardzo by się zdziwiło. Generalnie prof. uważa, że prawdziwy wskaźnik śmiertelności Covid-19 jest wielokrotnie mniejszy niż się podaje, a obecna panika medialno-polityczna narobi dużo więcej szkód niż choroby wywołane głośnym koronawirusem.[S]

Włochy

Prawie połowa osób, u których stwierdzono koronawirusa we Włoszech, „nie wykazywali żadnych lub mieli słabe objawy” choroby, wynika z danych opublikowanych w poniedziałek przez włoski Krajowy Instytut Zdrowia. Dane Krajowego Instytutu Zdrowia we Włoszech dowodzą, że jedna na dziesięć osób zarażonych koronawirusem nie ma żadnych objawów choroby. Z kolei 22 proc. zachorowań odnotowano u ludzi w wieku od 19 do 50 lat.[PE]

Silvio Brusaferro, szef Krajowego Instytutu Zdrowia ostrzegł młodych ludzi we Włoszech, aby stosowali się do oficjalnych zaleceń zdrowotnych. Z kolei dr Muge Cevik z University of St Andrews napisał na „Twitterze”, że najnowsze dane pokazują, iż koronawirus wcale „nie jest chorobą ludzi starszych”. „Dotyczy to każdej grupy wiekowej. Zwłaszcza ci, którzy czują się dobrze lub mają słabe objawy, przyczyniają się najbardziej do rozprzestrzeniania infekcji” – dodał.[PE]

Od niedzieli liczba ofiar śmiertelnych we Włoszech wzrosła o prawie 100 do 463, a całkowita liczba osób zarażonych wyniosła 9172. Dane te sprawiły, że Włochy stały się drugim miastem na świecie najbardziej dotkniętym koronawirusem.[PE]

Premier Giuseppe Conte poinformował na konferencji prasowej w poniedziałek, że od wtorku całe Włochy zostaną zamknięte, aby zatrzymać rozprzestrzenianie się choroby. Skrytykował on także młodych ludzi, którzy spotykają się w nocy na większych zgromadzeniach, mimo zagrożenia dotyczącego zdrowia publicznego.[PE]

Premier Włoch Giuseppe Conte ogłosił wprowadzenie nowych środków ostrożności w ramach walki z epidemią koronawirusa. „Zdajemy sobie sprawę, że musimy działać stopniowo, ale przyszedł teraz czas, by zrobić jeszcze jeden krok naprzód. Wydajemy teraz rozporządzenie ws. zamknięcia wszystkich przedsiębiorstw handlowych, za wyjątkiem sklepów z artykułami pierwszej potrzeby, aptek” – powiedział Conte. Jak zaznaczył, władze cały czas zapewniają najważniejsze usługi, w tym transport publiczny. „Nie trzeba biec od razu po jedzenie. Zamykamy sklepy, bary, puby i restauracje, salony fryzjerskie, salony urody. Dostępne są zamówienia do domu” – dodał. „Jednocześnie cały czas otwarte są banki, poczty, firmy ubezpieczeniowe i finansowe” – powiedział włoski premier. „Zamykane są salony fryzjerskie, salony urody. Fabryki i zakłady produkcyjne będą pracować, przestrzegając środków bezpieczeństwa dla swoich pracowników” – powiedział Conte. Oprócz tego dodał, że jeśli liczba zarażeń w kraju będzie cały

czas rosnać, co jest możliwe, „nie oznacza to, że należy się śpieszyć z podejmowaniem nowych działań”. „Ślepego biegu ku przepaści nie będzie” – powiedział Conte dodając, że podjęte kroki dadzą efekt za „kilka tygodni”.[SN]

Stany Zjednoczone

Liczba zakażeń koronawirusem w Stanach Zjednoczonych przekroczyła już tysiąc – przekazuje gazeta „New York Times”, powołując się na dane federalne i lokalne władze. Według danych gazety wynik pozytywny odnotowano u 1004 osób w 37 stanach oraz w Dystrykcie Kolumbii (Waszyngtonie – red.). Co najmniej 31 osób zmarło.[SN]

Tymczasem Uniwersytet Johnsa Hopkinsa, który prowadzi analogiczne szacunki, podaje, że w USA zarejestrowano 971 przypadków zarażeń i 28 zgonów.[SN]

Jak przekazało Centrum Kontroli i Prewencji Chorób (CDS), według stanu na wtorek, potwierdzono ponad 700 przypadków zachorowań.[SN]

Prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump ogłosił, że z powodu pandemii koronawirusa USA od 13 marca wprowadza zakaz wjazdu z Europy na 30 dni. „Nowe zasady wejdą w życie o północy w piątek” – powiedział prezydent USA. Zakaz nie będzie jednak obejmował Wielkiej Brytanii. Oprócz tego, jak poinformował Trump wyjątek będą stanowić Amerykanie, którzy przejdą „niezbędne kontrole”. Decyzja amerykańskiego prezydenta odnośnie wprowadzenia zakazu wjazdu dla osób z europejskich państw dotyczy obywateli, którzy odwiedzili strefę Schengen w ciągu ostatnich 14 dni przed przyjazdem do USA – przekazał Departament Bezpieczeństwa Wewnętrznego. „Rozporządzenie nie dotyczy osób, posiadających zezwolenie na pobyt stały w USA, najbliższych krewnych obywateli USA i niektórych innych kategorii osób”. Trump dodał ponadto, że zakaz nie będzie dotyczyć handlu towarami i ładunkami (dostarczany do USA).[SN]

Oprócz tego amerykański lider oskarżył Unię Europejską o niewystarczające reagowanie na rozprzestrzenianie się wirusa. „Unia Europejska nie mogła podjąć analogicznych (do USA) środków ostrożności i ograniczyć podróży z Chin i innych miejsc zapalnych” – podkreślił. Według niego USA podjęły „bezprecedensowe działania” w ramach reagowania na szerzenie się wirusa, wprowadzając między innymi zakaz wjazdu z Chin. Amerykański przywódca nazwał to „najbardziej agresywnymi i wszechstronnymi działaniami w ramach walki z zagranicznym wirusem we współczesnej historii”. „Jestem przekonany, że podobnymi restrykcyjnymi działaniami znacznie zmniejszymy zagrożenie dla naszych obywateli i ostatecznie pokonamy tego wirusa” – powiedział Trump.[SN]

Norwegia

Zakrojone na szeroką skalę międzynarodowe manewry NATO Cold Response, które odbywały się na północy Norwegii, zostały przerwane – przekazuje norweska stacja Norsk Rikskringkasting, powołując się na dowództwo sił zbrojnych królestw. „Dowództwo sił zbrojnych podjęło dziś (w środę) decyzję ws. przerwania dużych międzynarodowych manewrów Cold Response z powodu ryzyka rozprzestrzenienia się koronawirusa” – napisano w komunikacie. „Dowódcy ćwiczeń wojskowych podjęli taką decyzję w związku z tym, że sytuacja z rozprzestrzenianiem się koronawirusa zaczyna wymykać się spod kontroli. Chcemy zachować zdolności obronne, żebyśmy mogli wspierać społeczeństwo w tym nieprzewidywalnym okresie” – powiedział dowódca manewrów Rune Jacobsen, cytowany przez media.[SN]

Wcześniej siły zbrojne Finlandii poinformowały, że fińskie wojsko nie weźmie udziału w ćwiczeniach NATO Cold Response 2020, których główna faza ma się rozpocząć w poniedziałek w Norwegii, z powodu sytuacji z koronawirusem. Oczekiwano, że w ćwiczeniach weźmie udział 400 fińskich pracowników wojskowych, w tym poborowi, żołnierze kontraktowi i personel obsługi. Zimowe ćwiczenia NATO Cold Response 2020 rozpoczęły się w

poniedziałek w Norwegii z udziałem 16 000 pracowników wojskowych z 10 krajów.[SN]

Niemcy

Kancelarz RFN Angela Merkel jest przeciwna zamykaniu granic z powodu koronawirusa. „Uważamy w Niemczech, że zamknięcie granic nie jest właściwą odpowiedzią na zagrożenie” – podkreśliła Merkel dodając, że odpowiednim krokiem mogłaby być domowa kwarantanna, która pomogłaby ograniczyć rozprzestrzenianie się choroby w przypadku, jeśli chorzy przyjechali ze strefy ryzyka.[SN]

W środę poinformowano, że z powodu koronawirusa w Niemczech zmarły trzy osoby. Wszystkie przypadki odnotowano w Nadrenii Północnej-Westfalii – w mieście Essen zmarła 89-letnia kobieta, jeszcze dwie osoby w powiecie Heinsberg. Oprócz tego w niedzielę w Egipcie z powodu koronawirusa zmarł turysta z Hamburga. We wtorek Instytut Roberta Kocha poinformował, że potwierdzono 1 139 przypadków koronawirusa w całych Niemczech.[SN]

Wielka Brytania

Eksperti ostrzegają, że brytyjska infrastruktura szerokopasmowa nie będzie w stanie udźwignąć ciężaru, milionów ludzi pracujących z domu podczas kryzysu koronawirusowego. Ostrzegają, że wiele firm wdrożyło politykę obowiązkowej pracy z domu jako środek zapobiegający koronawirusowi, ale powszechne przyjęcie może prowadzić do problemów z łącznością z Internetem. Dodatkowe obciążenie związane z dostępem zdalnym, wideokonferencjami i korzystaniem z VPN może powodować pewne trudności w infrastrukturze szerokopasmowej kraju.[PP]

Rząd przewiduje, że w pewnym momencie szczytu koronawirusa nawet jedna piąta brytyjskiej siły roboczej może zachorować.

Oczekuje się, że podobna liczba osób pozostanie w domu, nawet jeśli nie zostaną zarażone, aby uniknąć zachorowania. Zdaniem ekspertów domowe szerokopasmowe łącza, z których większość nadal opiera się na przestarzałej sieci z drutów miedzianych, nie są przystosowane do sprostaniamu wymaganiom masowego handlu internetowego i wideokonferencji. Firmy technologiczne, które mają wysokie wymagania dotyczące przesyłu danych, takie jak Twitter, Google, Facebook i Microsoft, również należą do firm, które zabroniły pracownikom przychodzenia do biur.[PP]

Brytyjski rząd zapowiedział zlikwidowanie gminnych podatków od przedsiębiorstw, tzw. business rates, dla tysięcy małych firm, które zostały albo w najbliższym czasie zostaną dotknięte przez rozprzestrzeniającą się epidemię koronawirusa. Na fiskalny pakiet stymulujący nowy Kanclerz skarbu Rishi Sunak postanowił przeznaczyć aż 30 mld GBP.[PE]

Dramatyczne skutki epidemii koronawirusa mogą mieć wymiar nie tylko ludzki – w postaci śmierci wielu mieszkańców UK, ale też czysto biznesowy. Zamykanie kolejnych obszarów miast, izolowanie mieszkańców, czy apele o pozostanie w domu mogą też negatywnie wpłynąć na małe firmy, które nie mają wystarczających środków, że przetrwać kilkumiesięczny zastój w biznesie. Świadomy tych zagrożeń, nowy Kanclerz skarbu Rishi Sunak, przygotował zatem fiskalny pakiet stymulujący, w wysokości £30 mld, który ma między innymi pomóc przedsiębiorcom, prowadzącym działalność na niewielką skalę, pokryć koszty wynikające z gminnego podatku od przedsiębiorstw.[PE]

Tzw. business rates, gminne podatki od przedsiębiorstw, to odpowiednik podatku od nieruchomości mieszkalnych – Council Tax. Podatek ten, podobnie jak Council Tax, trafia do lokalnych władz dzielnic, z przeznaczeniem na utrzymanie służb publicznych, w tym na przykład policji. Jednak rząd Borisa Johnsona zdecydował się właśnie zlikwidować business rates pobierane od niewielkich sklepów, urzędów, pubów, magazynów, fabryk, czy też od wszelkich lokali

wykorzystywanych w celach turystycznych (domków pod wynajem czy pokoi gościnnych). Jedyne warunki są takie, że wartość opodatkowana nieruchomości nie może przekroczyć 51 000 GBP.[PE]

Ukraina

W związku z zagrożeniem epidemią koronawirusa, ukraińskie władze wprowadziły środki zapobiegawcze na terenie całego kraju w okresie od 12 marca do 3 kwietnia. „Gabinet Ministrów zaproponował wprowadzenie ograniczeń dotyczących zgromadzeń publicznych, w których zaplanowany jest udział 200 lub więcej osób. Nie dotyczy to wydarzeń istotnych z punktu widzenia funkcjonowania państwa. Przeprowadzenie imprez sportowych będzie możliwe za zgodą odpowiednich organizacji międzynarodowych, bez udziału publiczności” – napisano w komunikacie. Wprowadzona ma być także kwarantanna w placówkach oświatowych na okres trzech tygodni. Zamknięta ma być część przejść granicznych oraz połączeń lotniczych z wybranymi państwami.[PU]

Ponadto, ukraiński rząd przeznaczył dodatkowe 100 mln hrywien na zakupy środków ochrony indywidualnej dla bieżących potrzeb resortów i służb, jak również dla odbudowy zapasów strategicznych. Do 1 czerwca wstrzymuje się także eksport takich środków z Ukrainy.[PU]

Litwa

Litwa od czwartku zwiększy kontrolę sanitarną na granicach z Polską i Łotwą z powodu rozprzestrzeniania się koronawirusa, przekazuje Sputnik Lietuva, powołując się na służbę prasową Ministerstwa Spraw Wewnętrznych kraju. Jak poinformowała agencja, od godz. 17.00 czasu polskiego zostanie uruchomionych dziesięć punktów sanitarno-informacyjnych. „Od dziś sanitarne punkty informacyjne zostaną rozmieszczone na głównych drogach Polski i Łotwy. Służbę będą pełnić pracownicy straży

granicznej i wydziału przeznaczenia specjalnego” – powiedziała szefowa MSW kraju Rita Tamašuniene, której wypowiedź cytuje Sputnik.[SN]

Według danych agencji od 4 marca Służba Ochrony Granicy Państwowej (VSAT) wydaje karty pasażerskie do wypełnienia osobom, które odwiedzały zagrożone regiony w ciągu ostatnich 14 dni. Kontrole będą odbywać się na zasadzie profilowania i będą dotyczyć samochodów i pasażerów z grup ryzyka: turystów, opuszczających rejony, które ucierpiały z powodu koronawirusa, autobusów pasażerskich, busów, samochodów ciężarowych. „VSAT podkreśliła, że kontrola na zewnętrznej granicy UE jest prostsza, ponieważ środki transportu i ludzie przechodzą przez punkty kontrolne. Z Polską Litwa porozumiała się odnośnie koordynacji działań kontroli sanitaryjnej, jednak ze strony Łotwy nie ma postępu” – dodaje Sputnik.[SN]

Na Litwie potwierdzono trzy przypadki zarażenia koronawirusem. Pod koniec lutego poinformowano, że mieszkanka miasta Szawle zaraziła się we włoskiej Weronie. Na początku tygodnia pojawiła się wiadomość o dwóch innych przypadkach infekcji. Zachorowało małżeństwo z Kowna, które również wróciło z Włoch.[SN]

Izrael

Wpływowy sefardyjski rabin Meir Mazuz uznał epidemię koronawirusa za boską karę, będącą odpowiedzią na organizację homoseksualnych parad równości. Co prawda choroba występuje również w państwach arabskich, ale Mazuz mylnie uznał, że nie jest ona w nich obecna, a powodem takiego stanu rzeczy jest brak podobnych manifestacji w krajach zdominowanych przez muzułmanów.[A]

Duchowy lider ortodoksyjnej partii Jachad, będący także szefem jesziwy Kischeh Rahamim, wygłosił w weekend przemówienie do uczniów swojej szkoły religijnej. Odnosząc się do rozprzestrzeniania się koronawirusa stwierdził on, że epidemia

występuje na całym świecie, ponieważ jest odpowiedzią na organizowanie masowych manifestacji mających promować dewiacje seksualne. „Parada równości jest paradą przeciwko naturze, a jeśli ktoś sprzeciwia się naturze, ten który stworzył naturę mści się na nim” – dodawał Mazuz. Sefardyjski rabin jako przykład wskazywał państwa arabskie, choć mylnie mówił tylko o wykrytym w nich tylko jednym przypadku koronawirusa. Mazuz stwierdził, że w krajach zdominowanych przez Arabów „nie ma takiej skłonności do zła”, dlatego są one bardziej odporne na epidemię.[A]

Nieco inne zdanie autorytet ortodoksów ma na temat Iranu, który zaraz po Chińskiej Republice Ludowej jest państwem z największą liczbą zakażeń. COVID-19 ma rozwijać się więc w Iranie jak kara za złe zachowania Irańczyków, na czele z „nienawiścią do Izraela”. [A]

Uwagi Mazuza zostały potępione zwłaszcza przez organizacje pozarządowe. Liga Przeciwko Zniesławieniu (ADL) stwierdziła, że „w czasie, gdy cały świat jednoczy się, aby zwalczać koronawirusa, rabin Mazuz uważa za właściwe zrzucanie odpowiedzialności za wybuch epidemii na grupy LGBT”. Z tego powodu izraelski oddział ADL zażądał wystosowania przeprosin przez Mazuza. [A]

Internet

„Facebook”, „Twitter”, „You Tube” i „Tik Tok” walczą z szeroko rozumianą „dezinformacją” związaną z koronawirusem. Firmy zajmujące się mediami społecznościowymi zwiększają czujność w usuwaniu niewygodnych dla systemu informacji o rozprzestrzenianiu się „epidemii” i związanymi z nią teoriami spiskowymi. Czy robią to, bo boją się odkrycia prawdy? [OZ]

Mark Zuckerberg zaznaczył w poście na „Facebooku”, że platforma usuwa teorie spiskowe związane z koronawirusem, których treść została uznana przez globalne organizacje zdrowotne, jako fałszywa. Zuckerberg powiedział również, że

„Facebook” zapewnia Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) „tyle bezpłatnych reklam, ile potrzebuje”. Jednocześnie podkreślił, że firma zablokuje reklamy, które próbują wykorzystać sytuację, na przykład te, które twierdzą, że produkt jest lekarstwem na chorobę Covid-19. Wyszukiwanie informacji o koronawirusie na „Facebooku” ma zostać pokierowane tak, aby wyświetlały się tylko posty Światowej Organizacji Zdrowia lub lokalnego organu zdrowia.[0Z]

Badacze korzystają już z anonimowych danych „Facebooka”, w tym danych o mobilności i map gęstości zaludnienia, aby lepiej zrozumieć, jak rozprzestrzenia się wirus.[0Z]

Depopulacja, celowo zaplanowana i przewidziana pandemia, wyścig we wprowadzaniu szczepionki – te i inne informacje o wybuchu „epidemii” koronawirusa są uznawane przez media społecznościowe za dezinformacje, które wprowadzają w błąd i są potencjalnie niebezpieczne.[0Z]

WHO również wydała własne zasoby do „niszczenia mitów” i ostrzega, że dezinformacja na temat nowego koronawirusa spowodowała szkodliwe piętnowanie i dyskryminację. Na przykład w USA rośnie liczba doniesień na temat dezinformacji podsycającej rasizm przeciwko Azjatom. „Facebook”, „Twitter”, „YouTube” i „Tik Tok” wspólnie pracują nad promocją treści „opartych na faktach” i masowo ograniczają zasięg postów na swoich platformach.[0Z]

Mimo to wysiłki tych platform mediów społecznościowych nie powstrzymały rozprzestrzeniania się niewygodnych dla systemu informacji, które oczywiście są uznawane za nieprawdę. Problemem dla mediów społecznościowych są także politycy i przedstawiciele władz państwowych, którzy w oczach ludu mają uznanie i otwarcie promują ideę, że koronawirus jest mistyfikacją.[0Z]

Rzecznik „Facebooka” podkreśla, że portal usunie fałszywe twierdzenia i teorie spiskowe oflagowane przez światowe

organizacje zdrowia, podzielane przez polityków lub wybranych urzędników. Tym samym po raz kolejny musimy zmierzyć się z internetową cenzurą, która ukrywa prawdę i usuwa niewygodne informacje. Tak było (i jest) ze smugami chemicznymi, szczepionkami, leczniczymi właściwościami konopi indyjskich i tematami z zakresu metod naturalnych w leczeniu, np. nowotworów. Najłatwiej – usunąć post, zablokować zasięg, zlikwidować przeciwnika, zanim ten pokaże za dużo...[OZ]

Źródła: KopalniaWiedzy.pl [KW], pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#) [\[5\]](#) [\[6\]](#) [SN], Autonom.pl [A], Strajk.eu [S], PrisonPlanet.pl [PP], PolishExpress.co.uk [\[1\]](#) [\[2\]](#) [PE], OdkrywamyZakryte.com [OZ], PolUkr.net [PU]

Kompilacja 14 wiadomości: WolneMedia.net